

BIULETYN KOWIENSKI**W I L B I**

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr.

Wilno, dnia 11 września 1934 r.

1130.-

Treść numeru:**I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.**

Dział. Str.

1. Minister Spraw Zagr. Lozoraitis o aktualnych kwestjach litewskiej polityki zagranicznej.-
2. Szwedzi o sprawie wileńskiej.-

I. 1.

" "

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

3. Obchód 60-lecia urodzin prezydenta Smetony.-
4. Nowi sekretarze sądowi.-

III. "

" 2.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

5. "Vilniaus Rytojus" o upośledzeniu Wileńszczyzny.-

VIII. "

K r o n i k a .

6. Sprawy sądowe Litwinów.-
7. Sprawa języka litewskiego w szkołach publicznych w Wileńszczyźnie.-

" "

" "

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Minister S.Z. Lozoraitis o aktualnych kwestiach litewskiej polityki zagranicznej. "Memeler Dampfboot" Nr. 216 z 7.IX.1934 r. Streszczenie:

Przed swą podróżą do Genewy minister S.Z. Lozoraitis udzielił przedstawicielowi Elty wywiadu w sprawie aktualnych kwestyj litewskiej polityki zagranicznej:

Należy się cieszyć spowodu zainteresowania opinii publicznej międzynarodową sytuacją Litwy. Jasną jest bowiem rzeczą, iż wszyscy Litwini, którzy niekiedy we własnych sprawach mają poglądy różne, w sprawach polityki zagranicznej muszą być zdania jednolitego. Jednolitość ta nadaje litewskiej polityce zagranicznej wagę, jaką kraj litewski może posiadać. Siła Litwy poza jej granicami znajduje się w stosunku prostym do litewskiej jedności.

Jeżeli chodzi o sprawę związku bałtyckiego, wynik rokowań ryskich i parafowanie tekstu umowy stanowią fakt o wielkim znaczeniu. Spodziewać się należy, że umowa zostanie rychło podpisana. Umowę należy uważać, jako zwycięstwo wszystkich trzech państw bałtyckich i jako zwycięstwo pokoju. Państwa bałtyckie mogą być dumne z tego, że w stosunkowo krótkim czasie mogły stworzyć nowy akt wzmocnienia pokoju w Europie Wschodniej. Państwa bałtyckie wzmocniły swe znaczenie międzynarodowe i to zarówno w zakresie tego, co dotyczy nowego związku, jak też odnośnie każdego poszczególnego członka związku. W ten sposób związek bałtycki stanowić będzie dalszy dowód tego, że skoro się coś chce osiągnąć trwale, musi się patrzeć wyżej i dalej.

Jeżeli chodzi o stosunek Litwy do Ligi Narodów, Litwa zawsze była i pozostanie przyjaciółką tej instytucji, wiedząc, że podstawą Ligi Narodów jest utrzymanie pokoju i solidarności. Delegacja litewska udaje się do Genewy dla współpracy w miarę swych sił w dziele wzmocnienia solidarności narodów. Delegacja litewska z uznaniem wita wszystko, co może zwiększyć autorytet Ligi Narodów. W danym wypadku za zwiększenie autorytetu Ligi można uważać uwentualne wejście Rosji Sowieckiej, z którą łączą Litwę długotrwałe więzy przyjazni, w skład Ligi Narodów.

W Genewie utrzymywana będzie delegacja litewska ścisłą łącznością z delegacjami łotewską i estońską.-

S z w e d z i o s p r a w i e w i l e ņ s k i e j. "Musų Vilnius" Nr. 17 z 1.IX.1934 r. zamieszcza artykuł p.t. "Sprawa Wileńska w świetle opinii szwedzkiej", w którym uczestnik Kongresu Esperantystów, jaki się odbył dn. 4-11 sierpnia r.b. w Sztokholmie zapewnia, iż szwedzka opinia społeczna popiera tezę litewską w sprawie Wilna.

"Na sprawę wileńską - powiadają Szwedzi - zapatrujemy się, jako na pewnego rodzaju fikcję polityczną i wynik gwałtu, który się nie da pogodzić z zasadami sprawiedliwości i współzycia sąsiedzkiego".

Szwedzi sądzili, iż zajęcie Wilna spowodowane było koniecznością obrony. Nikt jednak nigdy nie wątpił, że Wilno jest litewskie i że po ustaniu niebezpieczeństwa musi być zwrócone Litwie. Obecnie, gdy sprawa wileńska zepchnięta została na fałszywe manowce stosunków międzynarodowych, stanowczo Szwedzi podkreślają, że sprawa wileńska winna być rozstrzygnięta sprawiedliwie, a to przez zwrócenie Litwie Wilna i jego okolic.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Obchód 60-lecia urodzin prezydenta Smetony. Prasa ryska /z 11.IX.1934/: W dn. 9 września uroczystie obchodzono na terenie całej Litwy 60-lecie urodzin prezydenta Republiki Antoniego Smetony. We wszystkich kościołach, cerkwiach i synagogach odprawiono uroczyste nabożeństwa. Członkowie Korpusu Dyplomatycznego złożyli prezydentowi Smetonie życzenia. Pozatem odbyły się defilada wojskowa, pochód delegacji różnych organizacji i uroczysty koncert w teatrze państwowym.

Na zakończenie uroczystości odbył się w Klubie Oficerskim "Ramo-ve" bankiet na cześć obcych dyplomatów.-

N o w i s e k r e t a r z e s ą d o w i .Prasa kowieńska /z 6.IX.1934/:Na stanowisko sekretarza Izby Apelacyjnej został mianowany prawnik Paweł Pakarklis. Sekretarzem wydziału karnego Kowieńskiego Sądu Okręgowego został mianowany dyplomowany prawnik Daniel Mironas.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

"V i l n i a u s R y t o j u s" o u p o ś l e d z e n i u W i l e Ń s z c z y z n y ."Vilniaus Rytėjus" Nr.71 z 12.IX.1934 r. Art.p.t."Czy zależy im na przyszłości Wilna?" Streszczenie:

W pismach polskich w Wilnie częstokroć się zamieszcza oświadczenia różnych organizacji gospodarczych w sprawie likwidacji Studjum Rolniczego U.S.B. Odezwały się organizacje nie tylko z Województwa Wileńskiego, Białostockiego i Poleskiego, lecz również z Lubelskiego i Lwowskiego. Wychodzi na to, że organizacje gospodarcze istotnie bardzo się przejęły Studjum Rolniczym w Wilnie. Wszystkie te oświadczenia nie wywierają jednak poważniejszego wrażenia. Likwidacja Studjum Rolniczego w Wilnie ma niewątpliwie charakter polityczny. Słusznie podkreśla "Przegląd Wileński", że z chwilą zamknięcia Studjum Rolniczego Uniwersytet Wileński utraci instytucję, wiążącą go najbardziej z miejscową ludnością. W przyszłości w Wilnie uczyć się będzie element napływowy. Nie będzie tylko miejsca dla adeptów agronomji tak potrzebnych w Wileńszczyźnie.

Istotnie, w Wileńszczyźnie potrzebni są wykształceni rolnicy. Niepotrzebni są jednak oni tym, co w najmniejszym stopniu troszczą się o przyszłość Wileńszczyzny. Nie powinno to mieć miejsca. Najważniejszą sprawą Wileńszczyzny jest podniesienie rolnictwa. Dopóki to nie nastąpi i dopóki o miejscowe rolnictwo troszczyć się będą ludzie przybyli skądinąd, nie przyniesie to dobrych rezultatów.-

K r o n i k a .

S p r a w y s ą d o w e L i t w i Ń ó w ."Vil.Ryt." Nr.71 /IX.1934/:Ostatnio na wokandę sądową wypłynęły trzy nowe sprawy Litwinów. Pierwsza sprawa dotyczy kierownika czytelnicy Łuneckasa, który oskarżony został o nielegalne nauczanie dzieci. Druga sprawa dotyczy również kierownika czytelnicy Eidukonisa, oskarżonego o to samo. Wreszcie trzecia sprawa dotyczy studenta Krasauskasa również oskarżonego o nielegalne nauczanie. Wszystkie trzy sprawy rozpatrywane były przez Sąd Okręgowy w Wilnie. Sąd wszystkich trzech Litwinów uniewinnił.-

S p r a w a j ę z y k a l i t e w s k i e g o w s z k o ł a c h p u b l i c z n y c h w W i l e Ń s z c z y z n i e ."Vil.Ryt." Nr.69 /IX.1934/:Niejednokrotnie już była poruszana sprawa upośledzenia języka litewskiego w szkołach publicznych w Wileńszczyźnie. Rodzice-Litwini spodziewali się, że władze szkolne zwrócą na to niedomaganie uwagę. Niestety poprawa nie nastąpiła. Dotychczas na język litewski w szkołach publicznych przeznaczano trzy godziny tygodniowo. W r.b. natomiast przeznaczają się tylko dwie godziny. Rodzice są z tego powodu bardzo zaniepokojeni.

Należy zaznaczyć, że Kuratorjum nakazało przestrzegać porządku lekcji dokonanego przez M-stwo Oświaty w 1927 r. M-stwo Oświaty zaś wyznaczyło wtedy dla szkół litewskich po cztery lekcje na język litewski; dla szkół polsko-litewskich po trzy lekcje; wreszcie dla I-go oddziału w szkołach litewskich wszystkie lekcje miały się odbywać po litewsku. Należałoby przeto śledzić za tem, czy nauczyciele wykonują zarządzenia Kuratorjum.-

